



**PIERWSZY PREZES  
SĄDU NAJWYŻSZEGO  
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

**BSA II-021-106/15**

Warszawa, dnia 24 kwietnia 2015 r.

SEKRETARIAT Z-CY SZEFA KS

Ł. dz. ....

Data wpływu ..... 20.04.2015 r.

**Pan  
Adam PODGÓRSKI  
Zastępca Szefa  
Kancelarii Sejmu**

Szanowny Panie Ministrze,

W odpowiedzi na pismo z dnia 18 marca 2015 r., GMS-WP-173-42/15 uprzejmie przesyłam uwagi Sądu Najwyższego do *komisyjnego projektu ustawy o zmianie ustawy o Sądzie Najwyższym*.

Z poważaniem



**Prof. dr hab. Małgorzata GERSDORF**

Warszawa, dnia 24 kwietnia 2015 r.



**SĄD NAJWYŻSZY**  
**BIURO STUDIÓW I ANALIZ**  
Pl. Krasińskich 2/4/6, 00-951 Warszawa

BSA II-021-106/15

**OPINIA**  
**do projektu ustawy o zmianie ustawy**  
**o Sądzie Najwyższym**

I. Przedłożony do zaopiniowania projekt ustawy o zmianie ustawy o Sądzie Najwyższym dotyczy bardzo istotnych kwestii ustrojowych związanych z funkcjonowaniem wymiaru sprawiedliwości w Polsce. Proponuje się w nim wprowadzenie kadencyjności stanowiska Prezesa Sądu Najwyższego (art. 1 pkt 1 projektu) oraz wyłączenie możliwości zajmowania stanowisk funkcyjnych przez Sędziów Sądu Najwyższego, którzy ukończyli 70 – ty rok życia (art. 1 pkt 2 projektu). Dodatkowo przewiduje się przepis przejściowy stanowiący, że powołanie na podstawie przepisów dotychczasowych na stanowiska Prezesów Sądu Najwyższego ustaje z upływem 6 miesięcy od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy, chyba, że wcześniej nastąpiło odwołanie z dotychczas zajmowanego stanowiska (art. 2 projektu).

II. Projekt nie nasuwa większych zastrzeżeń redakcyjno – legislacyjnych. Na aprobatę zasługuje również sama idea kadencyjności. Zasadnicze wątpliwości budzi natomiast uregulowanie kwestii intertemporalnych.

III. Kadencyjność funkcji kierowniczych w sektorze władz publicznych jest standardem współczesnych ustrojów demokratycznych, a jej zalety są powszechnie znane i eksponowane zarówno w doktrynie, jak i orzecznictwie (zob. *m.in.* Z. Strus, w: A. Górski (red.), *Prawo o ustroju sądów powszechnych. Komentarz*, Warszawa 2013, s. 96, A. Ławniczak, M. Masternak-Kubiak, *Zasada kadencyjności Sejmu – wybrane problemy*, *Przegląd Sejmowy* 2002, nr 3, s. 9 i n., wyr. TK z dnia 15 lipca

2009 r., K 64/07, OTK-A 2009, nr 7, poz. 110). Dotyczy to również organów wymiaru sprawiedliwości. Regulując analogiczną kwestię w prawie o ustroju sądów administracyjnych zasadnie podnoszono, że nie jest możliwe jednoznaczne oddzielenie funkcji jurysdykcyjnej od funkcji administracyjnej i dlatego status wiceprezesa sądu powinien zostać ustabilizowany w okresie kadencji, na którą został powołany, a możliwość wygaśnięcia tego powołania w toku kadencji powinna być dopuszczalna jedynie w przypadku wystąpienia szczególnych przesłanek i z zachowaniem określonego trybu odwołania. Kadencyjność wiceprezesów powinna zatem przyczynić się do zwiększenia poczucia niezależności osób odpowiedzialnych za prawidłowe funkcjonowanie sądu (*Sejm VI kadencji, druk sejmowy nr 2001*).

Wprowadzenie 5 – letniej kadencji Prezesa Sądu Najwyższego kierującego pracami danej Izby ma także silne uzasadnienie systemowe. Chodzi przede wszystkim o dostosowanie ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym (*tekst jedn.: Dz. U. z 2013 r., poz. 499 ze zm., cyt. dalej jako u. SN*) do innych regulacji prawnych o charakterze ustrojowym. Projekt nawiązuje w tym zakresie do rozwiązań zawartych w ustawie z dnia 25 lipca 2002 r. prawo o ustroju sądów administracyjnych (*tekst jedn.: Dz. U. z 2014 r., poz. 1647, cyt. dalej jako p.u.s.a.*) oraz ustawie z dnia 27 lipca 2001 r. prawo o ustroju sądów powszechnym (*tekst jedn.: Dz. U. z 2015 r., poz. 133, cyt. dalej jako p.u.s.p.*). Każdy z tych aktów prawnych przewiduje ograniczenia czasowe w pełnieniu funkcji prezesa (art. 44 § 1 p.u.s.a.; art. 26 § 1 i § 3 p.u.s.p.) i wiceprezesa (art. 45 § 1 p.u.s.p.; art. 26 § 2 i § 4 p.u.s.p.) danego sądu.

Potrzebę ujednoczenia przepisów można odnieść także do regulacji zawartych w samej ustawie o Sądzie Najwyższym. Pominięcie w niej kwestii kadencyjności Prezesów Sądu Najwyższego (art. 13 u. SN) może bowiem zostać uznane za rozwiązanie niespójne z dyspozycją art. 10 u. SN, zakładającą 6 – letnią kadencję Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego.

IV. Wątpliwości budzi natomiast art. 2 projektu ustawy. Zakłada on, że powołanie na podstawie przepisów dotychczasowych na stanowiska Prezesów Sądu Najwyższego ustaje z upływem 6 miesięcy od dnia wejścia w życie projektowanej ustawy. W tym kontekście wypada wziąć pod uwagę:

1. Standard przewidziany przez ustawę zasadniczą dla przypadków wprowadzania kadencji w odniesieniu do funkcji dotychczas niekadencyjnych.

Zgodnie z art. 238 ust. 2 Konstytucji RP w przypadku gdy przepisy obowiązujące przed dniem wejścia w życie Konstytucji nie ustalały kadencji, a od dnia wyboru lub powołania upłynął okres dłuższy niż ustalony przez Konstytucję, kadencja konstytucyjna organów władzy publicznej lub osób wchodzących w ich skład upływała po roku od dnia wejścia w życie Konstytucji.

2. Względy organizacyjne. Jednoczesne wygaśnięcie funkcji wszystkich Prezesów Sądu Najwyższego w krótkiej perspektywie czasu może być destabilizujące. Kłopotliwe może okazać się też wyznaczenie ewentualnego zastępcy Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego, skoro z mocy ustawy jest nim urzędujący Prezes Sądu Najwyższego (art. 11 § 4 u. SN; art. 13 § 1 u. SN). Z pewnością nie znajdzie w tym zakresie zastosowania § 7 ust. 4 reg. SN, zgodnie z którym na czas swojej nieobecności Prezes Sądu Najwyższego wyznacza zastępcę spośród przewodniczących wydziałów, którzy z kolei mogliby ewentualnie zastępować Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego. Przepis ten dotyczy zastępstwa na wypadek nieobecności Prezesa i nie obejmuje substytucji w razie wygaśnięcia funkcji. W sytuacji zatem braku urzędujących Prezesów Sądu Najwyższego kwestia zastępowania Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego może rodzić istotne problemy praktyczne.

Zdaniem Sądu Najwyższego przepis intertemporalny ocenianej ustawy wymaga korekty.